

Taniej nie znaczy gorzej

6 stycznia 2013

Średnio seniorzy zażywają 5 leków dziennie, w większości najdroższych w swoich kategoriach. O tym, że w aptekach są dostępne zamienniki, których cena bywa niższa nawet o 90 proc., wie niewielu chorych.

Jak pisze newseria.pl, z badań Programu 60+ wynika, że aż 70 proc. emerytów przepłaca za leki. Różnice w cenach są ogromne. Przykładowo, jedna z substancji czynnych na nadciśnienie tętnicze może kosztować od 2 do aż 10 zł za 5 mg. Niekorzystanie z najtańszych opcji w praktyce oznacza często, że seniorzy w ogóle nie wykupują leków, albo wykupują tylko część z nich. Z badań Polsenior wynika, że takie decyzje podejmuje już ok. 20 proc. osób starszych. A trzeba pamiętać, że przy chorobach przewlekłych niezażycie leków na czas może spowodować liczne komplikacje i powikłania, w niektórych przypadkach nawet śmierć.

Wciąż wiele osób bezpodstawnie obawia się, że niższa cena preparatów oznacza gorszą jakość. Tymczasem tzw. leki generyczne zawierają dokładnie tę samą substancję leczniczą co ich droższe odpowiedniki i są tak samo skuteczne. Ich niższa cena wynika z tego, że producent nie ponosi kosztów badań klinicznych. Według szacunków IMS Health, firmy monitorującej rynek farmaceutyczny, pacjenci leczenia na nadciśnienie tylko dzięki zamianie leków na ich tańsze odpowiedniki mogą zaoszczędzić 147 mln zł rocznie.

Aby zwiększyć świadomość społeczną, inicjatywa Program 60+ przez cały rok będzie prowadzić kampanię informacyjną, skierowaną do farmaceutów, lekarzy i pacjentów. W ramach prowadzonych działań przeprowadzone zostaną m.in. kampanie w ogólnopolskich mediach, spotkania na Uniwersytetach Trzeciego Wieku, a także szkolenia dla seniorów.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)